

IPN szuka świadków zbrodni wołyńskiej

14 czerwca 2019

Lubelski oddział Instytutu Pamięci Narodowej poszukuje świadków zbrodni na Wołyniu oraz członków ich rodzin. Liczy na kolejne świadectwa, które pomogą w prowadzonym od wielu lat postępowaniu.

Na swojej stronie internetowej lubelski oddział IPN opublikował komunikat, w którym apeluje do świadków zbrodni wołyńskiej o kontakt.

„Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie prowadzi śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych na terenie województwa wołyńskiego w latach 1939-1945 przez członków OUN-UPA oraz inne osoby współuczestniczące, a w szczególności dopuszczenia się zabójstw kilkudziesięciu tysięcy mężczyzn, kobiet i dzieci narodowości polskiej, znęcania się fizycznego, psychicznego nad członkami ww. grupy narodowej, zniszczenia lub kradzieży ich mienia oraz stosowania innych represji i czynów niehumanitarnych w celu stworzenia warunków życia grożących im biologicznym wyniszczeniem bądź zmuszających do opuszczenia swoich siedzib i ucieczki z terenów województwa wołyńskiego oraz innych form naruszenia praw człowieka” – głosi komunikat, opublikowany na stronie lubelskiego oddziału IPN.

„Zwracamy się z apelem do osób pokrzywdzonych, członków ich rodzin, świadków oraz tych wszystkich, którzy posiadają informacje na temat zbrodni, a także są w posiadaniu zdjęć pomordowanych, list ofiar lub innej przydatnej dokumentacji, o kontakt z [tut. Komisją](#)” – zaapelowano w komunikacie.

Polskie śledztwo w sprawie zbrodni wołyńskiej zostało wszczęte w 1991 roku i trwa do dziś. Na stronie lubelskiego oddziału IPN można znaleźć szczegółowe informacje, dotyczące

procedury postępowania: „W świetle dotychczasowych ustaleń nie ulega wątpliwości, iż zbrodnie, których dopuszczono się wobec ludności narodowości polskiej noszą charakter nie podlegających przedawnieniu zbrodni ludobójstwa. Fakt podjęcia przez przywódców OUN-UPA decyzji o usunięciu ze wschodnich terenów II RP, a w przypadku Wołynia o wymordowaniu wszystkich Polaków zamieszkujących sporne ziemie w celu uzyskania przed ewentualnymi rozmowami pokojowymi, po zakończeniu wojny, terenów czystych etnicznie, znajduje oparcie w świetle ujawnionych dokumentów, zeznań setek świadków, opinii biegłych historyków, relacji znawców przedmiotu i posiadanych przez nich dokumentów archiwalnych. (...) W śledztwie w dalszym ciągu przesłuchiwać są świadkowie tamtych wydarzeń, trwają kwerendy archiwalne realizowane i planowane są kolejne wnioski o przeprowadzenie czynności w drodze międzynarodowej pomocy prawnej, w tym do organów wymiaru sprawiedliwości Ukrainy. (...) Do sprawy dołączono materiał dowodowy w ramach międzynarodowej pomocy prawnej z Federacji Rosyjskiej. W toku prowadzonego śledztwa kontynuowane są czynności polegające na poszukiwaniu akt o uznanie za zmarłych osób, które zamieszkiwały teren ówczesnego województwa wołyńskiego, oczekuje się na wyniki analizy historyka badającego kwestię relacji polsko – ukraińskich z okresu II wojny światowej”.

Niektórych historyków dziwi fakt, że apel skierowany do świadków zbrodni i ich rodzin został wystosowany przez IPN właśnie teraz. Od badanych wydarzeń minęło wiele lat i, jak podkreśla sam Piotr Zając, prokurator prowadzący śledztwo, świadkowie zbrodni wołyńskiej mogą już niewiele pamiętać. Jednak, jak zaznacza Zając, świadkowie tamtych wydarzeń wciąż żyją i ich świadectwa mogą być niezwykle cenne, podobnie jak relacje członków ich rodzin.

Jak zapewnia IPN, prowadzone od wielu lat śledztwo powinno być zakończone w ciągu kilku najbliższych lat.

Źródło: pl.SputnikNews.com